



**Wywiad z Jakubem Guźdą
– absolwentem
Zespołu Szkół Technicznych
w Kolbuszowej**

Dzień dobry Jakubie, jesteś już absolwentem szkoły, który miał spore osiągnięcia i sukcesy w nauce. Dlatego chcemy przeprowadzić z Tobą wywiad i zadać Ci kilka pytań:

- Jaki kierunek kształcenia wybrałeś i dlaczego?

JG: Wybrałem kierunek programisty, ponieważ już w szkole podstawowej fascynowały mnie technologie. Zawsze zastanawiałem się, jak działają różne aplikacje na telefonach czy komputerach. W ZST miałem możliwość zgłębić tę dziedzinę i dowiedzieć się, jak tworzyć rozwiązania, które wcześniej wydawały mi się niemal magiczne, niemożliwe.

- W jaki sposób zdobyta wiedza może pomóc Ci zrealizować swoje plany życiowe?

JG: Życie bywa nieprzewidywalne, a los często stawia przed nami wyzwania, które kształtują naszą przyszłość. Wiele może zależeć od przypadku, od tego, co spotkamy na swojej drodze. Choć nie jestem w stanie przewidzieć, jak potoczy się moja kariera w tak rozległej dziedzinie, jaką jest programowanie – od tworzenia aplikacji mobilnych po projektowanie stron internetowych – to wiem, że zdobyta wiedza daje mi narzędzia do realizacji marzeń. Obecnie skupiam się na rozwijaniu aplikacji mobilnej wspomagającej naukę do egzaminów zawodowych. Już udało mi się ją stworzyć i nieustannie nad nią pracuję (jest w sklepie Google Play), mając nadzieję, że wkrótce stanie się znana w całej Polsce.

- Tego Ci życzymy. Czy Twoim zdaniem szkoła przygotowała Cię do życia?

JG: Uważam, że szkoła w dużej mierze przygotowała mnie do życia, ale to przede wszystkim doświadczenia, które w niej zdobyłem, miały największy wpływ na mój rozwój. Choć nic nie jest w stanie przygotować nas na wszystko w stu procentach, myślę, że zdobyłem solidne podstawy. Uważam, że te wartości, choć często niedoceniane, stanowią fundament człowieka. Podsumowując, szkoła dała mi nie tylko wiedzę zawodową, ale również umiejętności społeczne i wartości, które są kluczowe w codziennym życiu. które pozwalają mi dobrze odnaleźć się zarówno w zawodzie, jak i w relacjach międzyludzkich. Jednak to, co uważam za najcenniejszą lekcję, to nauka bycia dobrym człowiekiem. Szacunek dla pracy innych m.in nauczycieli oraz docenianie ich wysiłku pokazują, że każde działanie ma swoją wartość. Cierpliwość wobec drugiej osoby, zwłaszcza w trudnych momentach, uczy nas

wyrozumiałości i empatii. Ważna jest również umiejętność odpuszczenia racji, aby chronić relacje. Ponadto życzliwość i chęć niesienia pomocy – nigdy nie wiemy, kiedy sami możemy znaleźć się w sytuacji, w której będziemy potrzebować wsparcia. Równie ważna jest uczciwość, umiejętność przyznania się do błędu i dążenie do naprawienia go, bo to właśnie takie postawy budują prawdziwy charakter. Wdzięczność za to, co mamy, oraz dbałość o dobro wspólne uczą nas odpowiedzialności.

- Jakie są Twoje osiągnięcia szkolne, z których jesteś najbardziej dumny?

JG: Jestem dumny z wielu osiągnięć szkolnych, ale jedno z nich szczególnie zapadło mi w pamięć. Było to zdobycie III miejsca w konkursie zespołowym, w którym rywalizowały szkoły z całego Podkarpacia, a tematyka dotyczyła mojego zawodu. Konkurs wymagał od nas wykorzystania praktycznych umiejętności oraz wspólnego rozwiązywania zadań, które były punktowane. To, co sprawia, że jestem szczególnie dumny, to nie tylko sam wynik, ale przede wszystkim możliwość współpracy z kolegami w ramach drużyny. Wspólnie tworzyliśmy zgrany zespół, a rozwiązywanie zadań było dla nas nie tylko wyzwaniem, ale też świetną zabawą.

- Jak to robisz, że dobre wyniki przychodzą Ci z taką łatwością?

JG: Dobre wyniki nie zawsze przychodzą z łatwością – często wymagają czasu, zaangażowania i poświęcenia. Kluczem do osiągnięcia sukcesu jest odpowiednie podejście do nauki. W moim przypadku staram się wcielać w rolę nauczyciela, który zadaje pytania swoim uczniom. Można powiedzieć, że staję się jednocześnie swoim nauczycielem i uczniem. Wybieram najważniejsze zagadnienia, próbuję sam na nie odpowiedzieć, a następnie sprawdzam, jak powinny brzmieć poprawne odpowiedzi. Powtarzam ten proces tak długo, aż osiągnę efekt. Jestem także wzrokowcem więc też jak coś zapisze albo narysuje to zapada mi w pamięć. Oczywiście, dobre wyniki to nie tylko efekt mojego wysiłku. Rolę odgrywają również nauczyciele, którzy w przystępny i skuteczny sposób przekazują swoją wiedzę.

- Jakie są Twoje plany na najbliższą przyszłość?

JG: Moje plany na najbliższą przyszłość koncentrują się przede wszystkim na rozwijaniu aplikacji, która ma pomóc innym w przygotowaniu do egzaminów zawodowych, szczególnie tym, którzy odkładają naukę na ostatnią chwilę – choć nie tylko. To przedsięwzięcie już odnosi sukcesy, ponieważ aplikacja jest dostępna w sklepie Google Play i obecnie ma ponad 100 pobrań. Rozważam także założenie własnej firmy lub podjęcie pracy w zawodzie programisty. Zastanawiam się nad studiami, choć mam mieszane uczucia co do ich wartości w mojej dziedzinie. Uważam, że studia mogą być cennym doświadczeniem, szczególnie pod względem nauki pracy w zespole, ale w moim kierunku kluczowe jest praktyczne podejście, elastyczność i otwartość na różne technologie. Moje przekonanie wynika z obserwacji Dni Otwartych na uczelniach oraz z materiałów promocyjnych – wiele z tego, co tam oferują,

poznałem już w technikum. To zasługa wspaniałych nauczycieli przedmiotów zawodowych, którzy nie ograniczali się do szablonowego nauczania, lecz wykazywali się kreatywnością, dbali o różnorodność zajęć i jednocześnie trzymali się podstawy programowej. To dzięki nim czuję się dobrze przygotowany do dalszego rozwoju w tej dziedzinie.

- Dlaczego Twoim zdaniem warto uczyć się w ZST?

JG: Uważam, że nauka w ZST to doskonały wybór dla każdego, kto chce rozwijać się w praktycznym kierunku i zdobyć solidne podstawy w swoim przyszłym zawodzie. Szkoła oferuje nie tylko świetne przygotowanie merytoryczne, ale również wyjątkową atmosferę. Czasem w ZST dzieją się rzeczy, o których nawet filozofom się nie śniło – to miejsce pełne nieprzewidywalnych i wyjątkowych chwil, które zostają w pamięci na długo. Dodatkowo, w mojej opinii, nauczyciele, którzy mnie uczyli, wyróżniają się pasją i kreatywnością w przekazywaniu wiedzy, a przy tym są niezwykle życzliwi. Dodatkowo szkoła daje wiele możliwości rozwoju – od udziału w konkursach i projektach, po zajęcia dodatkowe. Osobiście cenię sobie rywalizację i zabawę, którą takie inicjatywy oferują. Zwycięstwa w konkursach przynoszą nie tylko satysfakcję, ale także atrakcyjne nagrody, co dodatkowo motywuje do działania. Podsumowując, ZST to miejsce, które przygotowuje nie tylko do egzaminów zawodowych, ale przede wszystkim do życia zawodowego i osobistego.

- Czy Twoją przyszłość wiążesz z wyuczonym zawodem?

JG: Tak, zdecydowanie wiązę swoją przyszłość z wyuczonym zawodem. Programowanie to dziedzina, która nie tylko mnie fascynuje, ale również daje ogromne możliwości rozwoju i realizacji zawodowych ambicji. Niemniej jednak, przyszłość bywa nieobliczalna – czasem wszystko może się zmienić w jednej chwili, a my nie zawsze dostrzegamy te subtelne zmiany, które kształtują nasze życie. Choć mam jasno wytyczoną drogę, jestem świadomy, że życie potrafi zaskoczyć, a to, co dziś wydaje się oczywiste, może jutro stać się jedynie wspomnieniem. Wierzę, że to, co mi się przydarzy, będzie zgodne z planem, który dla mnie przygotował Bóg, a ja postaram się podążać za tym kierunkiem, który mi wskaże.

Jakubie, dziękujemy za udzielenie nam wywiadu, za wyczerpujące odpowiedzi.

Życzymy Tobie, abyś zrealizował wszystkie Twoje plany i marzenia.

Wywiad przeprowadziły: Gabriela Błat, Zuzanna Kasiewicz, Wiktoria Wilk i Julia Serafin-uczennice i przedstawicielki Samorządu Uczniowskiego